



SEJM
RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ
Sygn. akt SK 3/17
BAS-WPTK-445/17

Warszawa, 15 czerwca 2018 r.

TRYBUNAŁ KONSTITUCYJNY KANCELARIA	
wpl. dnia	15.06.2018
L.dz.	1140 L.zal.

Trybunał Konstytucyjny

Na podstawie art. 63 ust. 1 w związku z art. 42 pkt 3 ustawy z dnia 30 listopada 2016 r. o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym (Dz. U. poz. 2072, ze zm.), w imieniu Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej, przedkładam wyjaśnienia w sprawie skargi konstytucyjnej K S z 26 października 2016 r. (sygn. akt SK 3/17) jednocześnie wnosząc o stwierdzenie, że art. 398⁶ § 2 i § 3 w związku z art. 13 § 2 ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (t.j. z dnia 19 stycznia 2018 r., Dz. U. z 2018 r. poz. 155, ze zm.; dalej: k.p.c.), w zakresie, w jakim przewiduje odrzucenie – bez wzywania do usunięcia braków – skargi kasacyjnej niespełniającej wymagań określonych w art. 398⁴ § 1 pkt 3 wskazanej powyżej ustawy, **jest niezgodny** z art. 45 ust. 1 w związku z art. 31 ust. 3 w związku z art. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997r. (Dz. U. nr 78, poz. 483, ze zm.).

Uzasadnienie

I. Stan faktyczny

1. Niniejsza sprawa została zainicjowana skargą konstytucyjną K S (dalej: skarżąca) na tle następującego stanu faktycznego.

W dniu stycznia 2010 r. M A złożył wniosek o nabycie spadku po zmarłym G A Postanowieniem z stycznia 2012 r. Sąd Rejonowy w G Wydział Cywilny (sygn. akt) orzekł, o tym kto i w jakiej części nabył przedmiotowy spadek. Orzeczenie to zostało uchylone postanowieniem Sądu Okręgowego w W Wydział Cywilny Odwoławczy z września 2012 r. (sygn. akt) z powodu braku odpowiedniej reprezentacji małoletnich spadkobierców.

Postanowieniem z marca 2014 r. Sąd Rejonowy w G – V Wydział Cywilny (sygn. akt) orzekł, że spadek po G A nabyli z dobrodziejstwem inwentarza: J A w częściach spadku, G A w częściach spadku i K S w części spadku. Po rozpatrzeniu odwołania wniesionego od powyższego orzeczenia Sąd Okręgowy w W , postanowieniem z kwietnia 2015 r. (sygn. akt), orzekł, że spadek po G A , nabyli z dobrodziejstwem inwentarza: J w częściach spadku, K S w części spadku oraz : E W oraz A A każda po części spadku.

Skarżąca K S lipca 2015 r. złożyła skargę kasacyjną od postanowienia sądu II instancji, działając w imieniu własnym, jak też małoletnich – J i G Orzeczenie Sądu Okręgowego zaskarżono w całości, zarzucając mu rażące naruszenie konkretnych przepisów prawa materialnego. Skarżąca złożyła ponadto wniosek o uchylenie zaskarżonego postanowienia i zmianę orzeczenia co do istoty, jak też wniosek o przyjęcie skargi do rozpoznania z uwagi na oczywistą zasadność oraz z uwagi na istotne zagadnienia prawne, które pojawiały się w trakcie rozpoznawania sprawy. Sąd Okręgowy w W dokonując wstępnej kontroli skargi kasacyjnej, postanowieniem z sierpnia 2015 r. odrzucił skargę kasacyjną w części dotyczącej

małoletnich. Następnie, postanowieniem z października 2015 r. Sąd Okręgowy w W uwzględnił wniosek skarżącej i wstrzymał skuteczność punktu I postanowienia Sądu Okręgowego w W z kwietnia 2015 r. do czasu ukończenia postępowania kasacyjnego. W dalszej kolejności, postanowieniem z sierpnia 2016 r. (sygn. akt) Sąd Najwyższy, na posiedzeniu niejawnym, odrzucił skargę kasacyjną, powołując jako podstawę swojego orzeczenia art. 398⁶ § 3 k.p.c. w związku z art. 398⁶ § 2 k.p.c. i w związku z art. 13 § 2 k.p.c. Sąd Najwyższy stwierdził, że sformułowany w skardze kasacyjnej wniosek o uchylenie zaskarżonego w całości postanowienia Sądu Okręgowego i jego zmianę przez orzeczenie co do istoty sprawy nie spełnia wymagań określonych w art. 398⁴ § 1 pkt 3 k.p.c.

II. Przedmiot kontroli i zarzuty skarżącej

1. Jako przedmiot kontroli skarżąca podała art. 398⁶ § 2 i § 3 k.p.c. w związku z art. 398⁴ § 1 pkt 3 k.p.c. w związku z art. 13 § 2 k.p.c. Przepis ten został zaskarżony w zakresie, w jakim przewiduje odrzucenie skargi kasacyjnej niespełniającej wymagań określonych w art. 398⁴ § 1 pkt 3 k.p.c., bez uprzedniego wezwania do usunięcia braków. Wskazany przez skarżącą jako podstawowy przedmiot kontroli art. 398⁶ k.p.c. ma następujące brzmienie:

„§ 2. Sąd drugiej instancji odrzuca na posiedzeniu niejawnym skargę kasacyjną wniesioną po upływie terminu, skargę niespełniającą wymagań określonych w art. 398⁴ § 1, nieopłaconą oraz skargę, której braków nie usunięto w terminie lub z innych przyczyn niedopuszczalną.

§ 3. Sąd Najwyższy odrzuca skargę kasacyjną, która podlegała odrzuceniu przez sąd drugiej instancji albo zwraca ją temu sądowi w celu usunięcia dostrzeżonych braków”.

Powyższy przepis został przez skarżącą zakwestionowany z uwzględnieniem „szerokiego tła normatywnego”, które tworzą ujęte jako związkowe względem tej regulacji: art. 398⁴ § 1 pkt 3 k.p.c., zgodnie z którym skarga kasacyjna powinna zawierać wniosek o uchylenie lub uchylenie i zmianę orzeczenia z oznaczeniem zakresu żądanego uchylenia i zmiany, oraz art. 13 § 2 k.p.c. stanowiący, że przepisy

o procesie stosuje się odpowiednio do innych rodzajów postępowań unormowanych w niniejszym kodeksie, chyba że przepisy szczególne stanowią inaczej.

2. Skarżąca zarzuca zaskarżonym przepisom sprzeczność z art. 45 ust. 1 Konstytucji w związku z art. 2 Konstytucji. W ocenie skarżącej odrzucenie wniesionej skargi kasacyjnej bez uprzedniego wszczęcia postępowania naprawczego narusza prawo do odpowiedniego ukształtowania procesu, zgodnie z wymogami sprawiedliwości proceduralnej. Skarżąca kategorię sprawiedliwości proceduralnej wyprowadza zarówno z prawa do sądu, jak też z zasady demokratycznego państwa prawnego, rozumiejąc ją jako dyrektywę takiego ukształtowania procedury sądowej, aby zapewniała należyte i sprawiedliwe rozpoznanie sprawy z poszanowaniem uprawnień uczestników postępowania. Skarżąca upatruje niezgodność kwestionowanych przepisów z tą zasadą w zbytnim sformalizowaniu przepisów postępowania cywilnego, który nie tylko nie gwarantuje, ale w rzeczywistości ogranicza dochodzenie praw przez jednostkę. Skarżąca wskazuje wprawdzie na przewidzianą w art. 31 ust. 3 Konstytucji dopuszczalność ograniczenia konstytucyjnych praw i wolności obywateli, ale w jej ocenie zaskarżone przepisy nie spełniają tzw. „testu proporcjonalności”, przewidzianego w tej regulacji konstytucyjnej. Zdaniem skarżącej, nałożenie na sąd obowiązku odrzucenia wniesionej skargi kasacyjnej bez przeprowadzenia postępowania naprawczego stanowi wyraz nieadekwatnej i rażąco niewspółmiernej do zamierzonego celu ingerencji w jedno z podstawowych praw obywatelskich, jakim jest prawo do sądu, szczególnie w sytuacji, w której braki, jakimi obarczona jest skarga kasacyjna, są usuwalne. Kwestionowane rozwiązanie nie jest także konieczne dla osiągnięcia założonego celu, jakim jest usprawnienie i przyspieszenie postępowania zainicjowanego wniesionym środkiem odwoławczym. Wprowadzenie regulacji stanowiącej podstawę dla wezwania osoby występującej ze skargą kasacyjną do usunięcia braków tego nadzwyczajnego środka odwoławczego w terminie 7 dni pod rygorem jego odrzucenia nie prowadziłoby bowiem – w ocenie skarżącej – do znacznego przedłużenia postępowania. Dawałoby natomiast możliwość skutecznego wniesienia środka prawnego.

Skarżąca, uzasadniając słuszność wyrażonych w skardze tez, przywołuje z jednej strony orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego, z którego wynika, że tzw. ekonomika procesowa nie jest wartością, w imię której można poświęcić

ochronę praw podmiotowych. Z drugiej strony skarżąca wielokrotnie podkreśla, że skarga kasacyjna służy także – a może przede wszystkim – ochronie interesu publicznego, stojąc na straży wykonywania prawa oraz jego jednolitej wykładni. Jak wywodzi skarżąca: „zestawienie wartości chronionych, jakimi z jednej strony jest ekonomika procesowa, a z drugiej – ochrona interesu publicznego, prowadzi do konstatacji, że wartością nadrzędną zasługującą na szczególną ochronę jest interes publiczny, w imię którego następuje eliminacja wadliwych rozstrzygnięć sądowych” (s. 17).

III. Analiza formalnoprawna

1. Zgodnie z art. 79 Konstytucji, skargę konstytucyjną może wnieść każdy, czyje prawo lub wolność konstytucyjna zostały naruszone. Skarga konstytucyjna może zostać wniesiona po wyczerpaniu drogi prawnej, o ile droga ta jest przewidziana, w ciągu 3 miesięcy od doręczenia skarżącemu prawomocnego wyroku, ostatecznej decyzji lub innego ostatecznego rozstrzygnięcia (art. 77 ust. 1 ustawy z dnia 30 listopada 2016 r. o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym, Dz. U. poz. 2072, dalej: ustawa o organizacji i trybie postępowania przed TK).

Orzeczeniem, z wydaniem którego skarżąca wiąże naruszenie przysługujących jej praw konstytucyjnych, jest postanowienie Sądu Najwyższego z sierpnia 2016 r. (sygn. akt), odrzucające – na podstawie art. 398⁶ § 3 w zw. z art. 398⁶ § 2 w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. – wniesioną skargę kasacyjną ze względu na niespełnienie przesłanek określonych w art. 398⁴ § 1 pkt 3 k.p.c. Wprawdzie w skardze konstytucyjnej złożonej do Trybunału Konstytucyjnego skarżąca szerzej określiła zakres kwestionowanych regulacji, jednakże Trybunał Konstytucyjny, postanowieniem z 12 stycznia 2017 r. (sygn. akt Ts 223/16), nadał skardze dalszy bieg tylko w zakresie art. 398⁶ § 2 i 3 k.p.c. w związku z art. 398⁴ § 1 pkt 3 k.p.c. w związku z art. 13 § 2 k.p.c., a więc tych przepisów, które stanowiły podstawę wydania wskazanego w skardze, jako ostateczne orzeczenia.

2. Skarżąca we wniesionej skardze konstytucyjnej wskazała na przysługujące jej podmiotowe prawo konstytucyjne, które doznało uszczerbku na skutek wydania

wskazanego jako ostateczne orzeczenia, tj. na prawo do sprawiedliwej procedury sądowej, które wywodzi z art. 45 ust. 1 Konstytucji w związku z art. 2 Konstytucji.

W tym kontekście przypomnieć należy, że art. 2 Konstytucji tylko w pewnych wypadkach może stanowić podstawę skargi konstytucyjnej, a możliwość tę „należy traktować jako wyjątkową i subsydiarną” (wyrok TK z 10 lipca 2007 r., sygn. akt SK 50/06). Zdaniem Trybunału Konstytucyjnego pojawia się ona w dwóch sytuacjach. Po pierwsze, jeżeli skarżący wskaże wywiedzione z art. 2 Konstytucji prawa lub wolności, które wyraźnie nie zostały wysłowione w treści innych przepisów konstytucyjnych, to ten przepis będzie pełnił funkcję samodzielnego wzorca kontroli konstytucyjności prawa (zob. postanowienia TK z: 24 stycznia 2001 r., sygn. akt Ts 129/00; 21 czerwca 2001 r., sygn. akt Ts 187/00; 6 marca 2001 r., sygn. akt Ts 199/00; 10 sierpnia 2001, sygn. akt Ts 56/01 oraz wyrok TK z 12 grudnia 2001 r., sygn. akt SK 26/01). Po drugie, jeżeli skarżący odwoła się do jednej z zasad wyrażonych w art. 2 Konstytucji dla uzupełnienia lub wzmocnienia argumentacji dotyczącej naruszenia praw i wolności statuowanych w innym przepisie konstytucyjnym, to art. 2 Konstytucji będzie pełnił funkcję pomocniczego wzorca kontroli występującego w powiązaniu z innym przepisem konstytucyjnym (zob. wyroki TK z: 6 lutego 2002 r., sygn. akt SK 11/01; 10 lipca 2007 r., sygn. akt SK 50/06; postanowienie TK z 28 października 2008 r., sygn. akt Ts 177/08).

We wniesionej skardze konstytucyjnej, wywodzoną z art. 2 Konstytucji zasadę demokratycznego państwa prawnego powiązano z prawem do sądu, a w szczególności z prawem do sprawiedliwego procesu. Z dotychczasowego orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego wynika zaś, że zasadę demokratycznego państwa prawnego, a zwłaszcza zasadę zaufania do państw i stanowionego przez nie prawa, należy uwzględniać, rekonstruując wzorzec sprawiedliwego (rzetelnego) postępowania sądowego. Jak wskazuje Trybunał Konstytucyjny, konstytucyjne prawo do sądu oraz zasada państwa prawnego pozostają ze sobą w związku (zob. wyroki TK z: 16 stycznia 2006 r., sygn. akt SK 30/05, 19 lutego 2008 r., sygn. akt P 49/06, 26 lutego 2008 r., sygn. akt SK 89/06 oraz 1 lipca 2008 r., sygn. akt SK 40/07).

3. Wyrokiem z 1 lipca 2008 r. (sygn. akt SK 40/07) Trybunał Konstytucyjny uznał art. 398⁶ § 3 w związku z art. 398⁶ § 2 w zw. z art. 13 § 2 k.p.c., w zakresie, w jakim przewiduje odrzucenie – bez wezwania do usunięcia braków – skargi kasacyjnej niespełniającej wymagań określonych w art. 398⁴ § 1 pkt 3 k.p.c.,

za niezgodny z art. 45 ust. 1 Konstytucji w związku z art. 31 ust. 3 i art. 2 Konstytucji. Jednakże wyrok ten, pomimo literalnej zgodności przedmiotu kontroli i jej wzorców z przedmiotem i wzorcami powołanymi przez skarżącą w niniejszej skardze konstytucyjnej, tylko pozornie uzasadnia przyjęcie zbędności orzekania. Obowiązujący w dacie wydania wskazanego wyroku TK art. 398⁴ § 1 pkt 3 k.p.c. stanowił, że skarga kasacyjna powinna zawierać: wniosek o przyjęcie jej do rozpoznania i jego uzasadnienie, zaś zgodnie z § 4 – także wniosek o uchylenie lub zmianę orzeczenia z oznaczeniem zakresu żądanego uchylenia i zmiany.

Ustawą z 19 marca 2009 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego (Dz. U. Nr 69, poz. 593) ustawodawca dostosował stan prawny do wyroku Trybunału Konstytucyjnego w ten sposób, że wymóg skargi kasacyjnej zawarty dotychczas w art. 398⁴ § 1 pkt 3 k.p.c. przeniósł do art. 398⁴ § 2 k.p.c., przyjmując jednocześnie, że jeśli skarga kasacyjna nie spełnia tej przesłanki, sąd drugiej instancji jej nie odrzuca, lecz przewodniczący w tym sądzie wzywa skarżącego do jej uzupełnienia (art. 398⁶ § 1 k.p.c.). Przesłankę skargi, zawartą dotychczas w art. 398⁴ § 1 pkt 4, która nie była przedmiotem kontroli Trybunału Konstytucyjnego we wspomnianym orzeczeniu, oznaczono jako art. 398⁴ § 1 pkt 3. k.p.c. Niespełnienie tej przesłanki w dalszym ciągu skutkuje odrzuceniem skargi kasacyjnej bez wzywania do uzupełnienia braków, co kwestionuje skarżąca w skardze konstytucyjnej, stanowiącej przedmiot merytorycznego rozpoznania. W tym zakresie przepisy kodeksu postępowania cywilnego nie były przedmiotem kontroli konstytucyjności dokonywanej przez Trybunał Konstytucyjny.

Reasumując należy stwierdzić, że wniesiona skarga konstytucyjna w zakresie w jakim została przekazana do merytorycznego rozpoznania postanowieniem Trybunału Konstytucyjnego z 12 stycznia 2017 r. (sygn. akt Ts223/16), spełnia przewidziane prawem przesłanki. Tym samym nie ma podstaw do umorzenia postępowania.

Rzecznik Praw Obywatelskich (dalej: Rzecznik lub RPO), pismem z dnia 30 marca 2017 r., zgłosił swój udział w postępowaniu, wnosząc o stwierdzenie, że art. 398⁶ § 2 i 3 w związku z art. 13 § 2 i w związku z art. art. 398⁴ § 1 pkt 3 k.p.c., w zakresie, w jakim przewiduje odrzucenie – bez wzywania do usunięcia braków – skargi kasacyjnej niespełniającej wymagań określonych w art. 398⁴ § 1 pkt 3 k.p.c., **są niezgodne** z art. 45 ust. 1 Konstytucji w zw. z art. 31 ust. 3 w zw. z art. 2 Konstytucji, przez to, że w sposób nieproporcjonalny ograniczają konstytucyjne

prawo do sądu w zakresie prawa do ukształtowania procedury sądowej, zgodnie z wymogami wynikającymi z zasady sprawiedliwości (rzetelności) proceduralnej. Rzecznik nie przesłał dotychczas uzasadnienia swojego stanowiska.

III. Wzorce konstytucyjne

1. Jako wzorce kontroli w niniejszej sprawie wskazano: art. 45 ust. 1 Konstytucji w związku z art. 2 Konstytucji w związku z art. 31 ust. 3 Konstytucji (co do dopuszczalności skonfrontowania przepisu zaskarżonego w trybie skargi konstytucyjnej z wzorcami kontroli wynikającymi z art. 2 Konstytucji zob. wyżej, pkt 2 stanowiska). Skarżąca sprecyzowała relacje, łączące te regulacje konstytucyjne: art. 45 ust. 1 Konstytucji w związku z art. 2 Konstytucji, normujące standard sprawiedliwej procedury sądowej, zostały ujęte w związku z ogólną klauzulą limitacyjną (art. 31 ust. 3 Konstytucji).

2. Skarżąca stawia kwestionowanym przepisom zarzut naruszenia prawa do sprawiedliwej procedury sądowej (art. 45 ust. 1 w związku z art. 2 Konstytucji). Zgodnie z art. 45 ust. 1 Konstytucji każdy ma prawo do sprawiedliwego i jawnego rozpatrzenia sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki przez właściwy, niezależny, bezstronny i niezawisły sąd. W świetle ustabilizowanego orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego, prawo do sądu obejmuje trzy uprawnienia, a mianowicie: a) prawo dostępu do sądu, tj. prawo do uruchomienia odpowiedniej sądowej procedury, b) prawo do korzystania z rzetelnej procedury sądowej zgodnej z wymogami sprawiedliwości, jawności i dwuinstancyjności (zasada sprawiedliwości proceduralnej) oraz c) prawo do wyroku sądowego, tj. prawo do uzyskania wiążącego rozstrzygnięcia przez sąd (por. wyroki TK z: 7 września 2004 r., sygn. akt P 4/04; 7 marca 2006 r., sygn. akt SK 11/05; 14 listopada 2007 r., sygn. akt SK 16/05; 28 lutego 2006 r., sygn. akt P 13/05). Potwierdzając dotychczasową linię orzecniczą, Trybunał dokonał jej rozwinięcia, wypowiadając tezę, że konstytucyjne prawo do sądu obejmuje nadto czwarty, bardzo ważny element, a mianowicie prawo do odpowiedniego ukształtowania ustroju i pozycji organów rozpoznających sprawę (por. wyrok TK z 24 października 2007 r., sygn. akt SK 7/06).

Zgodnie z ugruntowanym orzecznictwem Trybunału Konstytucyjnego, konstytucyjne prawo do sądu nie obejmuje wprowadzie tzw. prawa do kasacji,

w zakres tego konstytucyjnego prawa wchodzi natomiast prawo do sprawiedliwej procedury sądowej, także na etapie postępowań kasacyjnych. O ile nie można domagać się wprowadzenia trzeciej instancji, o tyle jeżeli decyzją ustawodawcy wprowadza się ją do porządku prawnego, kształtująca ją procedura sama w sobie może stać się przedmiotem oceny konstytucyjnej, dokonywanej w oparciu o kryterium zaczerpnięte z art. 2 Konstytucji, tj. uczciwej procedury opartej na rzetelności i realizującej zasady, sprawiedliwości proceduralnej). Jak stwierdził Trybunał Konstytucyjny w wyroku z 16 stycznia 2006 r. (sygn. akt SK 30/05): „Odrzucić bowiem należy tezę, jakoby w zakresach przekraczających standard minimalny, wymagany przez Konwencję, panowała pełna dowolność co do sposobu ukształtowania procedury. Błędność takiej tezy wynika z zapoznania okoliczności, że rzetelność proceduralna jest wartością samą w sobie, podlegającą ochronie w ramach zarówno kontroli konstytucyjności (co jest istotne dla niniejszej sprawy), jak i w ramach ochrony praw jednostki realizowanej w ramach Konwencji (do wykonywania której to kontroli jednak Trybunał Konstytucyjny nie jest upoważniony). Jeżeli zatem wprowadzenie samej kasacji jest «niekonieczne» z punktu widzenia wymagań konstytucyjnego prawa do sądu, to w wypadku, gdy tego dokonano w ustawodawstwie zwykłym, rzetelność wykreowanej w ten sposób procedury – podlega ocenie jej konstytucyjności, poprzez odwołanie się do wzorca art. 2 Konstytucji. Należy podkreślić, że w rozważanej sytuacji naruszeniu art. 2 Konstytucji musi towarzyszyć naruszenie «jakiejs» konkretnej procedury (albowiem nie istnieją procedury abstrakcyjne). W tym wypadku będzie to procedura realizacji prawa do sądu, w zakresie przekraczającym standard minimalny (bo dotycząca rozpatrzenia kasacji, i to kasacji «oczywiście bezzasadnej»). Zastrzeżenie to jest konieczne z uwagi na fakt, że wzorcem konstytucyjnym na tle niniejszej sprawy jest art. 2 w związku z art. 45 Konstytucji. Reasumując: jakkolwiek konstytucyjne prawo do sądu nie przewiduje «prawa do kasacji» ani «prawa do rozpatrzenia kasacji oczywiście bezzasadnej», to jednak o ile w ogóle procedura jest w ten «niekonieczny» sposób uzupełniona o takie właśnie możliwości, to sam sposób jej ukształtowania musi odpowiadać standardom rzetelności i w tym zakresie problem oceny tej rzetelności staje się kwestią konstytucyjną wchodząca w obszar prawa do sądu (naruszenie art. 2 w związku z art. 45 Konstytucji). Konstytucyjne prawo do sądu może więc być rozważane z punktu widzenia konstytucyjnego przedmiotu i poziomu ochrony, jak również z punktu widzenia konstytucyjnej jakości stosowanej

procedury w postępowaniach sądowych”. Teza ta była wielokrotnie podnoszona w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego (wyroki TK z: 17 maja 2004 r., sygn. akt SK 32/03; 31 marca 2005 r., sygn. akt SK 26/02; z 16 stycznia 2006 r., sygn. akt SK 30/05; 1 lipca 2008 r., sygn. akt SK 40/07), ostatnio w wyroku z 21 czerwca 2016 r.(sygn. akt SK 2/15), w którym ponownie stwierdzono: „Kształtowanie modelu postępowania kasacyjnego dotyczy również określania warunków wnoszenia kasacji. Chociaż ustawodawca dysponuje w tym zakresie stosunkowo dużą swobodą, to jednak nie ma ona charakteru nieograniczonego. Wprowadzenie dodatkowej i nieobligatoryjnej – w perspektywie konstytucyjnej – procedury postępowania sprawia, że sposób jej ukształtowania może stać się przedmiotem oceny konstytucyjnej. Jeżeli ustawodawca skorzysta z przysługującej mu kompetencji prawodawczej i wprowadzi procedurę nadzwyczajnego wzruszania prawomocnych rozstrzygnięć sądowych, to taka procedura powinna odpowiadać gwarancjom prawa do sądu obejmującym m.in. zakaz zamykania drogi sądowej, czy nakaz poszanowania zasady sprawiedliwości proceduralnej. Dzieje się tak niezależnie od braku możliwości wywodzenia z Konstytucji samodzielnego prawa do kasacji.”

Prawo do sądu musi być rozumiane zarówno formalnie (jako dostępność drogi sądowej w ogóle), jak i materialnie (jako możliwość prawnie skutecznej ochrony praw na drodze sądowej). Ochronę taką gwarantuje ukształtowanie warunków realizacji tego prawa, które nie prowadzi do ograniczenia możliwości merytorycznego zbadania przez sąd zarzutów formułowanych przez skarżącego (por. np. wyrok TK z 31 stycznia 2005 r., sygn. akt SK 27/03).

W dotychczasowym orzecznictwie (zob. m.in. wyrok TK z 16 stycznia 2006 r., sygn. akt SK 30/05) Trybunał podkreślał, że do istoty konstytucyjnego prawa do sądu należy sprawiedliwość proceduralna, albowiem prawo do sądu bez zachowania standardu rzetelności postępowania byłoby prawem fasadowym. Różne koncepcje sprawiedliwości proceduralnej mają wspólne jądro, sprowadzające się do:

- a) możliwości bycia wysłuchanym;
- b) ujawniania w czytelny sposób motywów rozstrzygnięcia, w stopniu umożliwiającym weryfikację sposobu myślenia sądu (i to nawet jeśli samo rozstrzygnięcie jest niezaskarżalne – legitymizacja przez przejrzystość), a więc unikania dowolności czy wręcz arbitralności w działaniu sądu;
- c) zapewnienia przewidywalności dla uczestnika postępowania, przez odpowiednią spójność i wewnętrzną logikę mechanizmów, którym jest poddany.

Trybunał Konstytucyjny sprecyzował normatywną treść zasady sprawiedliwości proceduralnej (rzetelności proceduralnej), stanowiącej element prawa do sądu, przy okazji badania konstytucyjności środków zaskarżenia w ramach procedury cywilnej. Istotne znaczenie dla niniejszej sprawy mają w szczególności dwa wyroki TK (z 20 maja 2008 r., sygn. akt P 18/07 oraz – wspomniany już – z 1 lipca 2008 r., sygn. akt SK 40/07), w których Trybunał stwierdził niekonstytucyjność przepisów procedury cywilnej przewidujących odrzucenie przez sąd, odpowiednio, apelacji oraz skargi kasacyjnej sporządzonej przez profesjonalnego pełnomocnika, niespełniającej określonych wymagań prawnych, bez wzywania do usunięcia braków (art. 370¹ k.p.c. w przypadku apelacji, art. 398⁶ § 2 i § 3 k.p.c. w przypadku skargi kasacyjnej). Trybunał Konstytucyjny, w wyroku z 20 maja 2008 r. (sygn. akt P 18/07), zwrócił uwagę, że regulacja, która nakłada na sądy obowiązek odrzucania, ze względu na dostrzeżone, a nieusuwalne braki formalne, środków odwoławczych przed ich merytorycznym rozpoznaniem, stanowi ograniczenie dostępu do sądu II instancji. Naruszenie górnej granicy formalizmu procesowego, a przez to naruszenie prawa do sądu, może nastąpić m.in. z tego powodu, że nie zachowano właściwych proporcji przy normowaniu rygorów procesowych stosowanych przez organy postępowania na wypadek dokonania czynności w sposób wadliwy pod względem formalnym, także wtedy, gdy czynności te dokonywane są przez fachowych pełnomocników. Trybunał Konstytucyjny konsekwentnie zajmował też stanowisko, że zasada sprawiedliwości proceduralnej (rzetelności proceduralnej) dotyczy wszystkich etapów postępowania sądowego (zob. wyroki TK z: 16 stycznia 2006 r., sygn. akt SK 30/05 oraz 2 października 2006 r., sygn. akt SK 34/06).

Jednocześnie jak podkreślił Trybunał Konstytucyjny w swoim orzecznictwie: „[W] praktyce nie istnieje jeden idealny model postępowania, który dałoby się skonstruować na podstawie regulacji konstytucyjnych i który obowiązywałby w odniesieniu do wszystkich rodzajów postępowań sądowych, czy nawet do wszystkich postępowań w sprawach cywilnych. Regulacje konstytucyjne zawierają jedynie ogólne wskazania co do pewnych podstawowych elementów i mechanizmów, bez których nie dałoby się urzeczywistnić prawa każdego do rozpoznania sprawy w sprawiedliwej procedurze sądowej. Oceniając przestrzeganie przez ustawodawcę konstytucyjnych standardów sprawiedliwości proceduralnej, należy uwzględnić zawsze przedmiot i specyfikę danego postępowania” (por. wyrok TK z 28 lipca

2004 r., sygn. akt P 2/04). W wyroku z 21 lipca 2009 r. (sygn. akt K 7/09) Trybunał Konstytucyjny przypominał także funkcje społeczne sprawiedliwej procedury sądowej. Procedura taka ma szczególne znaczenie dla kształtowania zaufania obywateli do wymiaru sprawiedliwości i poczucia poszanowania ich praw. Nierzetelne procedury sądowe, nawet jeśli nie muszą prowadzić wprost do faktycznego zawieszenia obowiązywania konstytucyjnego prawa do sądu, a pośrednio do unicestwienia innych praw i wolności konstytucyjnych, których ochronę gwarantuje prawo do sądu (np. godność osobistą, życie, wolność, prawo własności), to jednak przez naruszenie zaufania, jakie musi wytwarzać rzetelna procedura sądowa, budzą zastrzeżenia (zob. też wyrok TK z 16 stycznia 2006 r., sygn. akt SK 30/05).

Trybunał Konstytucyjny w swym orzecznictwie wielokrotnie podkreślał również, że zasada sprawiedliwości proceduralnej nie sprzeciwia się ustanawianiu procedur wymagających spełnienia przez jednostki określonych wymagań dla realizacji lub ochrony swoich praw. W jego ocenie procedury powinny mieć przede wszystkim charakter gwarancyjny, a więc umożliwiać dochodzenie przyznanych wolności i praw, a nie ograniczać je. Jak przyjął Trybunał "Oceniając przyjętą procedurę z punktu widzenia jej zgodności z zasadą sprawiedliwości (rzetelności) proceduralnej, należy wziąć pod uwagę także charakter i cel badanego postępowania. Niezgodność przepisów postępowania z zasadą sprawiedliwości proceduralnej następuje, gdy stopień ich sformalizowania, zamiast gwarantować, rzeczywiście ogranicza dochodzenie praw przez jednostki" (zob. wyrok TK z 12 lipca 2011 r., sygn. akt SK 49/08).

3. W myśl art. 31 ust. 3 Konstytucji: „Ograniczenia w zakresie korzystania z konstytucyjnych wolności i praw mogą być ustanawiane tylko w ustawie i tylko wtedy, gdy są konieczne w demokratycznym państwie dla jego bezpieczeństwa lub porządku publicznego, bądź dla ochrony środowiska, zdrowia i moralności publicznej, albo wolności i praw innych osób. Ograniczenia te nie mogą naruszać istoty wolności i praw”.

Analiza orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego wskazuje, że wysłowiona w art. 31 ust. 3 Konstytucji, zasada proporcjonalności określa dopuszczalny zakres ograniczeń korzystania z konstytucyjnych praw i wolności, wymagając ustalenia, czy kwestionowana norma spełnia trzy wymagania: przydatności, konieczności i proporcjonalności w ścisłym znaczeniu tego słowa. Ustanowione ograniczenia

spełniają wymóg proporcjonalności, jeżeli wprowadzona regulacja ustawodawcza jest w stanie doprowadzić do zamierzonych przez nią skutków (zasada przydatności), jest niezbędna dla ochrony interesu publicznego, z którym jest powiązana (zasada konieczności), a jej efekty pozostają w proporcji do ciężarów nakładanych przez nią na obywatela (zasada proporcjonalności w znaczeniu ścisłym; zob. wyroki TK z: 11 kwietnia 2006 r., sygn. akt SK 57/04; 11 kwietnia 2000 r., sygn. akt K 15/98). Przesłanka proporcjonalności w znaczeniu ścisłym oznacza dla ustawodawcy obowiązek wyboru najmniej dolegliwego środka realizacji określonego interesu (wartości) podlegającego konstytucyjnej ochronie. Ocena, czy przesłanki te zostały spełnione, wymaga zatem w każdym konkretnym przypadku skonfrontowania wartości i dóbr chronionych daną regulacją z tymi, które w jej efekcie podlegają ograniczeniu.

Trybunał Konstytucyjny, podkreślając brak dowolności w kształtowaniu kryteriów dostępu do nadzwyczajnego środka odwoławczego, którego istnienie w systemie prawnym nie jest wymagane przez standardy konstytucyjne czy też międzynarodowe, wskazuje jednocześnie, że „ustawodawca zawsze dysponuje szerszym marginesem swobody w wypadku środka nadzwyczajnego, a to nakazuje stosować łagodniejsze kryteria oceny konstytucyjności przepisów regulujących jego prawny reżim w ustawodawstwie zwykłym (tak też TK w wyroku z 31 marca 2005 r., sygn. akt SK 26/02). W konsekwencji kształtowanie przysądu w odniesieniu do kasacji jako środka nadzwyczajnego (od orzeczeń prawomocnych), który sąd «może przyjąć», z punktu widzenia kontroli konstytucyjności, wymaga poszanowania szerszego marginesu regulacyjnej swobody ustawodawcy zwykłego. Zakres swobody regulacyjnej w odniesieniu do nadzwyczajnych i zwyczajnych środków jest bowiem inny (większe uprawnienia ustawodawcy kształtującego reżim prawny środka nadzwyczajnego). Tym samym także kryteria kontroli konstytucyjności w obu wypadkach są różne” (wyrok TK z 1 lipca 2008 r.; sygn. akt SK 40/07; zob. też wyrok TK z 17 maja 2004 r., sygn. akt SK 32/03).

IV. Analiza zgodności.

1. Zarzut niekonstytucyjności przepisów proceduralnych przewidujących odrzucenie wniesionego środka odwoławczego bez wezwania do uzupełnienia braków był wielokrotnie przedmiotem orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego. Dla

oceny konstytucyjności kwestionowanych przepisów nie może pozostać bez znaczenia stanowisko Trybunału Konstytucyjnego zajęte we wspomianej powyżej sprawie o sygn. SK 40/07, które w tym miejscu warto szerzej przedstawić z tego względu, że argumenty przedstawione w tym orzeczeniu pozostają w dużej mierze aktualne w odniesieniu do niniejszej sprawy.

Mianowicie, wyrokiem z 1 lipca 2008 r. (sygn. akt SK 40/07), Trybunał Konstytucyjny uznał art. 398⁶ § 3 w związku z art. 398⁶ § 2 w związku z art. 13 § 2 k.p.c. w zakresie, w jakim przewiduje odrzucenie – bez wezwania do usunięcia braków – skargi kasacyjnej niespełniającej wymagań określonych w art. 398⁴ § 1 pkt 3 powołanej ustawy, za niezgodny z art. 45 ust. 1 Konstytucji w związku z art. 31 ust. 3 i art. 2 Konstytucji. Zgodnie z obowiązującym wówczas brzmieniem zaskarżonego art. 398⁴ § 1 pkt 3 k.p.c., skarga kasacyjna powinna zawierać wniosek o przyjęcie jej do rozpoznania i jego uzasadnienie. Trybunał Konstytucyjny, oceniając konstytucyjność uregulowań pozwalających na odrzucenie skargi kasacyjnej bez wezwania do uzupełnienia braków stwierdził, że o ile nie narusza art. 45 ust. 1 Konstytucji wprowadzenie wymogu, aby skarga kasacyjna zawierała wniosek o przyjęcie jej do rozpoznania i jego uzasadnienie, o tyle za niekonstytucyjną należy uznać regulację pozwalającą na odrzucenie wniesionej skargi niespełniającej tego wymogu bez uprzedniego wezwania o uzupełnienie braków. W uzasadnieniu tego rozstrzygnięcia Trybunał Konstytucyjny odwołał się do swojego wcześniejszego orzecznictwa, w tym do wyroku z 12 marca 2002 r. (sygn. akt P 9/01), w którym stwierdził, że „sąd ferujący orzeczenia w imieniu Rzeczypospolitej Polskiej nie może być sprowadzany do roli robota, mechanicznie odrzucającego pisma procesowe obywateli ze względu na uchybienia nie wążące w żaden sposób na możliwości wydania orzeczenia”. Zasadnicze znaczenie dla Trybunału rozstrzygającego sprawę o sygn. akt SK 40/07 miał jednak wyrok z 20 maja 2008 r. (sygn. akt P 18/07), w którym sąd konstytucyjny uznał za niezgodną z art. 45 ust. 1 Konstytucji RP oraz art. 78 Konstytucji regulację odnoszącą się do apelacji (analogiczną do tej zakwestionowanej w badanej skardze), która była zawartą w art. 370¹ k.p.c. Przepis ten brzmiał następująco: „Apelację sporządzoną przez adwokata, radcę prawnego lub rzecznika patentowego, niespełniającą wymagań określonych w art. 368 § 1 pkt 1-3 i 5, sąd pierwszej instancji odrzuca bez wzywania do usunięcia tych braków, zawiadamiając o tym właściwy organ samorządu zawodowego, do którego należy pełnomocnik”. W uzasadnieniu tego wyroku Trybunał wskazał, że ciężący na sądach

obowiązek odrzucania, ze względu na dostrzeżone a nieusuwalne braki formalne, środków odwoławczych przed ich merytorycznym rozpoznaniem, stanowi ograniczenie dostępu do sądu drugiej instancji. Za podstawę ograniczenia tego prawa przez zaskarżony przepis Trybunał uznał szybkość postępowania sądowego, która w świetle orzecznictwa trybunalskiego nie jest jednak wartością, w imię której można poświęcić ochronę praw podmiotowych. Jak zaznaczono w uzasadnieniu, stosowania tak dotkliwej sankcji, jaką jest odrzucenie apelacji, nie usprawiedliwia okoliczność, że dotyczy to tylko apelacji sporządzonych przez adwokata, radcę prawnego lub rzecznika patentowego.

Trybunał Konstytucyjny, uznając niekonstytucyjność przepisu nakazującego odrzucić wniesioną skargę kasacyjną bez wzywania do uzupełniania braków, stwierdził w uzasadnieniu, że: „(..) przeświadczenie jakoby rezygnacja z wzywania do usunięcia braków automatycznie sprzyjała szybkości postępowania – nie jest aksjomatem. Przede wszystkim instrument wezwania do uzupełnienia braku nie musi angażować czasu sądu. Jest to czynność, której zrutynizowanie jest możliwe dzięki wykorzystaniu pracy i czasu personelu pomocniczego, działającego pod nadzorem sądu. Po drugie, wezwanie do uzupełnienia odwleka decyzję o formalnym potraktowaniu środka o niewielki okres (tydzień), a jednocześnie eliminuje zarzewie sporów i minimalizuje ewentualne zażalenia – których rozpatrzenie (niezależnie od wyniku) trwa o wiele dłużej niż termin wskazany do usunięcia braków. Po trzecie, wezwanie do uzupełnienia umożliwia dialog między sądem i adwokaturą, sprzyjający wykształceniu właściwej praktyki i informacji pomocnej wyrobieniu takiej praktyki po stronie pełnomocników stron, a tym samym sprzyja prewencyjnie zapobieganiu błędom”. Trybunał podkreślał ponadto, że „w wypadku art. 398^o § 2 i 3 k.p.c. trudno odnaleźć, poza szybkością postępowania, inną wartość wymagającą ochrony. (...) Co jednak najistotniejsze, szybkość rozpoznania sprawy, jako jedyny postulat, nie jest wartością, na rzecz której można „poświęcić” ochronę konstytucyjnych praw podmiotowych. Nadto, jak to już wyżej wskazano, uzyskanie realnego przyspieszenia rozpoznania sprawy dzięki wykorzystaniu zakwestionowanej instytucji bywa iluzoryczne”. Trybunał Konstytucyjny wykazał też, że usprawiedliwieniem regulacji dopuszczającej odrzucenie wniesionej skargi kasacyjnej bez rozpoznania nie może być również obowiązujący w postępowaniu kasacyjnym przymus adwokacki. Zdaniem Trybunału Konstytucyjnego „strona reprezentowana przez zawodowego pełnomocnika działa w zaufaniu do jego umiejętności zawodowych w zakresie

prowadzenia spraw przed sądami, w tym kwalifikacji do sporządzenia skargi kasacyjnej. Jednakże daleko idące konsekwencje niedopełnienia obowiązków przez profesjonalnego pełnomocnika ponosi sama strona postępowania, która staje wobec nieodwracalnych, negatywnych skutków nieprofesjonalnych działań. W żadnym razie nie można uznać, że rekompensatą niekorzystnego rozstrzygnięcia jest prawo podmiotu reprezentowanego do ubiegania się o odszkodowanie z tytułu szkody poniesionej na skutek odrzucenia apelacji dotkniętej nieusuwalnymi brakami formalnymi, jako szkody wyrządzonej w następstwie działania lub zaniechania przy wykonywaniu czynności wchodzących w zakres działalności zawodowej adwokata, radcy prawnego albo rzecznika patentowego. Osoby wykonujące wymienione zawody zaufania publicznego podlegają wprawdzie obowiązkowemu ubezpieczeniu cywilnemu w zakresie, o którym tu mowa, jednak odszkodowanie – pominiwszy nawet kwestie proceduralne związane z jego skutecznym wyegzekwowaniem – nie jest i nie może być postrzegane jako ekwiwalent merytorycznego rozstrzygnięcia sprawy przez sąd”.

2. Przed przystąpieniem do oceny zasadności podniesionych w skardze zarzutów przypomnienia wymagają jeszcze dwa orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego. W wyroku z 12 lipca 2011 r. (sygn. akt SK 49/08) Trybunał Konstytucyjny stwierdził, że art. 424⁸ § 1 w związku z art. 424⁵ § 1 pkt 3 ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (Dz. U. Nr 43, poz. 296, ze zm.) w zakresie, w jakim przewiduje odrzucenie – bez wezwania do usunięcia braków – skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia niespełniającej wymogu wskazania przepisu prawa, z którym zaskarżone orzeczenie jest niezgodne, jest zgodny z art. 45 ust. 1 Konstytucji w związku z art. 2 oraz art. 31 ust. 3 Konstytucji. W uzasadnieniu swojego rozstrzygnięcia Trybunał stwierdził po pierwsze, że zaskarżona regulacja nie stanowi naruszenia zasady sprawiedliwości proceduralnej, gdyż nie narusza zasady równości stron postępowania, po drugie – że przyjęcie przez ustawodawcę wymogu określenia w skardze przepisu prawa, z którym zaskarżony wyrok jest niezgodny (art. 424⁵ § 1 pkt 3 k.p.c.), stanowi *differentia specifica* skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia, a po trzecie – że wymaganie określone w art. 424⁵ par. 1 pkt 3 k.p.c. jest jasne i nie budzi wątpliwości w orzecznictwie. Trybunał wskazał ponadto na przymus adwokacko-radcowski istniejący

w postępowaniu o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia, zwracając uwagę, że o ile w postępowaniu instancyjnym możliwość dochodzenia od adwokata odszkodowania nie rekompensuje utraty szansy merytorycznego rozstrzygnięcia sprawy przez sąd, o tyle w postępowaniu wywołanym skargą o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia nie chodzi o zmianę orzeczenia, czyli merytoryczne rozstrzygnięcie sporu między stronami, lecz jedynie o uzyskanie prejudykatu na potrzeby postępowania o odszkodowanie. Trybunał Konstytucyjny zwrócił ponadto uwagę na termin do wniesienia skargi o stwierdzenie nieważności postępowania, stwierdzając, że: „w przeciwieństwie do skargi kasacyjnej, która powinna być wniesiona w krótkim terminie zaledwie dwóch miesięcy od dnia doręczenia orzeczenia z uzasadnieniem stronie skarżącej (wyjątkowo w terminie sześciu miesięcy, jeżeli skargę wnosi Prokurator Generalny, RPO lub Rzecznik Praw Dziecka; art. 398⁵ k.p.c.), skargę o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia można wnieść w terminie dwóch lat od dnia uprawomocnienia się orzeczenia (art. 424⁶ § 1 k.p.c.). Jest to zatem termin zdecydowanie dłuższy. Przyjęcie znacznie wydłużonego terminu wniesienia skargi pozostaje w związku z możliwością odrzucenia przez Sąd Najwyższy – bez wezwania do usunięcia braków – pisma uchybiającego wymaganiom określonym w art. 424⁵ § 1 k.p.c. Mianowicie w wypadku odrzucenia skargi, jeżeli strona nadal mieści się w terminie jej wniesienia, może ją złożyć ponownie, uzupełniając braki”.

3. Odmienne stanowisko przyjął Trybunał Konstytucyjny w wyroku z 8 kwietnia 2014 r. (sygn. akt SK 22/11), zgodnie z którym art. 180 w związku z art. 178 i art. 176 ustawy z dnia 30 sierpnia 2002 r. – Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi (Dz. U. z 2012 r. poz. 270, 1101 i 1529) w zakresie, w jakim przewiduje odrzucenie, bez wezwania do usunięcia braków, skargi kasacyjnej niespełniającej wymogu zamieszczenia w niej wniosku o uchylenie lub zmianę orzeczenia wraz z oznaczeniem zakresu żądanego uchylenia lub zmiany: a) jest zgodny z wywodzoną z art. 2 Konstytucji zasadą przyzwoitej legislacji; b) jest niezgodny z art. 45 ust. 1 Konstytucji w związku z art. 31 ust. 3 oraz z art. 78 Konstytucji, a także z wywodzoną z art. 2 Konstytucji zasadą ochrony zaufania obywateli do państwa i stanowionego przez nie prawa.

W ocenie Sejmu wymaga podkreślenia okoliczność, że także w przedmiotowej sprawie przesłanka, której niespełnienie powodowało odrzucenie skargi bez

wzywaniu o uzupełnienie braków, dotyczy zamieszczenia w skardze wniosku o uchylenie lub zmianę orzeczenia wraz z oznaczeniem zakresu żądanego uchylenia lub zmiany. W uzasadnieniu rozstrzygnięcia wydanego w sprawie o sygn. akt SK 22/11, Trybunał Konstytucyjny przedstawił szereg powodów wyłączających odwołanie się do argumentacji użytej we wskazanym powyżej orzeczeniu o sygn. akt SK 49/08. Trybunał wskazał na zasadniczą odmienną przedmiotów kontroli w obu tych sprawach, wynikającą już z samego charakteru obu środków prawnych, zróżnicowanie czasu, w którym można skorzystać z obu tych instrumentów prawnych, a także na rangę braku formalnego, powodującego odrzucenie skargi kasacyjnej. Jak stwierdził Trybunał Konstytucyjny: „niezamieszczenie w niej wniosku o uchylenie lub zmianę orzeczenia wraz z oznaczeniem zakresu żądanego uchylenia lub zmiany nie może być bowiem traktowane na równi z niewskazaniem w skardze o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia przepisu prawa, z którym to orzeczenie jest niezgodne”. Uzasadniając niekonstytucyjność odrzucenia skargi bez wzywania do uzupełnienia braków Trybunał Konstytucyjny odwołał się do wyroku z 12 marca 2002 r. (sygn. akt P 9/01), gdzie stwierdzono: „Uproszczenie i przyspieszenie może niewątpliwie dotyczyć kwestii formalnych (np. wprowadzenia formularzy czy skrócenia terminów składania odwołań), natomiast (...) nie może odnosić się do uprawnień stron wiążących się z obroną ich praw i interesów”. Trybunał Konstytucyjny wyraźnie wskazał na konieczność wyznaczenia granic formalizmu procesowego, których przekroczenie prowadzi do naruszenia prawa do sądu. Trybunał zaakceptował tezę wyrażoną w swoim wyroku z 1 lipca 2008 r., (sygn. akt SK 40/07), zgodnie z którą regulacja kasacji w postępowaniu cywilnym, przewidująca jej odrzucenie ze względu na niespełnienie wymogów ustawowych, jest konstytucyjnie dopuszczalna, ale jej współistnienie z brakiem obowiązku sądu do wezwania strony do usunięcia braków skargi kasacyjnej uznać trzeba za rozwiązanie niekonstytucyjne, z uwagi na nadmierny rygoryzm.

W ocenie Sejmu także w niniejszej sprawie nie ma podstaw do przenoszenia argumentacji zawartej w wyroku Trybunału Konstytucyjnego o sygn. akt SK 49/08. Nie budzi wątpliwości odmienny charakter skargi kasacyjnej i skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia, różna ranga braku formalnego powodująca odrzucenie wniesionych środków prawnych, jak też zróżnicowanie czasu, w którym można skorzystać z obu tych instrumentów prawnych. W przypadku pozytywnego rozpoznania skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem

prawomocnego orzeczenia nie dochodzi (jak może to mieć miejsce w rezultacie rozpoznania skargi kasacyjnej) do zmiany wydanego w sprawie rozstrzygnięcia, lecz wyłącznie do uzyskania odszkodowania. Zatem tylko w przypadku tej skargi prawo do ubiegania się o odszkodowanie z obowiązkowego ubezpieczenia pełnomocnika od odpowiedzialności cywilnej może być zaś postrzegane jako ekwiwalent merytorycznego rozstrzygnięcia sprawy. W przypadku skargi kasacyjnej błąd pełnomocnika w całości obciąża stronę, a przewidzianą prawem możliwość uzyskania odszkodowania trudno uznać za ekwiwalent merytorycznego rozpoznania sprawy, mogącego doprowadzić do uchylecia wydanego w sprawie orzeczenia.

4. Sejm przychyliła się do wyrażonego w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego stanowiska, zgodnie z którym z zasady sprawiedliwości proceduralnej nie wynika „uniwersalny obowiązek sądu wzywania stron do usuwania braków wniesionych nieprawidłowo środków procesowych, a wprost przeciwnie – naturalną konsekwencją niespełnienia wymagań przewidzianych dla określonego instrumentu procesowego jest jego odrzucenie przez sąd” (wyroki TK z: 8 kwietnia 2014 r., sygn. akt SK 22/11; 12 lipca 2011 r., sygn. akt SK 49/08). W świetle konstytucyjnej aksjologii nie jest jednak wykluczone, że w niektórych przypadkach odrzucenie wniesionego środka odwoławczego bez wezwania do usunięcia braków będzie jednak stanowiło przejaw nadmiernego formalizmu. Jak podkreślał wielokrotnie Trybunał Konstytucyjny w swoim orzecznictwie posłużenie się rozwiązaniami nakładającymi na jednostkę wymogi formalne, które nie realizują celów identyfikowanych na gruncie konstytucyjnym, może stanowić wyraz nadmiernego formalizmu. Nadmierny formalizm procesowy, prowadzący do naruszenia prawa do sądu, polega między innymi na nieproporcjonalnym unormowaniu rygorów procesowych stosowanych przez sąd w razie dokonania czynności w sposób wadliwy pod względem formalnym. Można zasadnie twierdzić, że z naruszeniem gwarancji konstytucyjnych związanych z prawem do sprawiedliwej procedury mamy do czynienia wówczas, gdy ograniczenie uprawnień procesowych stron (strony) będzie nieproporcjonalne dla realizacji takich celów, jak zapewnienie większej efektywności postępowania czy jego szybkości, a jednocześnie będzie uniemożliwiać właściwe zrównoważenie pozycji procesowej stron (zob. wyroki TK z: 16 listopada 2011 r., sygn. akt SK 45/09; 30 października 2012 r., sygn. akt SK 8/12; 8 kwietnia 2014 r., sygn. akt SK 22/11).

5. Analiza orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego prowadzi do wniosku, że nie zawsze procedura, która nie przewiduje wezwania działającej starannie strony do usunięcia braków wniesionego środka procesowego, może zostać zakwalifikowana jako naruszająca wywodzone z zasady sprawiedliwości proceduralnej prawo strony do wysłuchania (zasada *audiatur et altera pars*; zob. wyroki TK: sygn. akt P 18/07 oraz o sygn. akt SK 40/07). Jak wywiódł to Trybunał Konstytucyjny w wyroku z 12 lipca 2011 r. (sygn. akt SK 49/08) można wyróżnić trzy grupy przypadków, w których odrzucenie środka prawnego bez wzywania do uzupełnienia braków prowadzi do naruszenia zasady sprawiedliwości proceduralnej: „Po pierwsze, gdy procedura nieprzewidująca wezwanie jednej ze stron do usunięcia braków narusza zasadę równości stron postępowania (por. wyroki TK z: 12 marca 2002 r., sygn. akt P 9/01; 20 grudnia 2007 r., sygn. akt P 39/06 oraz 15 kwietnia 2009 r., sygn. akt SK 28/08). Po drugie, gdy odrzucenie środka procesowego bez wezwania do usunięcia jego braków stanowi przejaw nadmiernego formalizmu, gdyż braki te nie mają znaczenia dla rozpoznania sprawy (por. wyroki Trybunału w sprawach o sygn. akt P 9/01 oraz P 18/07). Po trzeciej, gdy przyjęte kryteria kontroli dopuszczalności danego środka są niejasne lub nadmiernie skomplikowane, co utrudnia jego prawidłowe wniesienie nawet przy dochowaniu należytej staranności (por. wyroki TK z: o sygn. akt P 9/01, P 18/07, SK 28/08)”.

6. Nie budzi wątpliwości Sejmu, że sprawa stanowiąca przedmiot merytorycznego rozpoznania nie przynależy ani do pierwszej, ani do trzeciej grupy. Odrzucenie wniesionej skargi kasacyjnej nie narusza zasady równości stron postępowania; także przyjęte kryteria kontroli dopuszczalności skargi kasacyjnej nie są niejasne czy nadmiernie skomplikowane. W ocenie Sejmu, odrzucenie skargi kasacyjnej bez wezwania do usunięcia jego braków stanowi przejaw nadmiernego formalizmu, gdyż przesłanka opisana w art. 398⁴ § 1 pkt 3. k.p.c., nie jest tego rodzaju, aby wyznaczała istotę wnoszonego środka odwoławczego, i aby jej braknie mógł zostać uzupełniony na późniejszym etapie. Należy przypomnieć, że przedmiotem wniesionej skargi konstytucyjnej jest przepis zezwalający na odrzucenie skargi bez wzywania o uzupełnienie braków w przypadku, w którym wniesiona skarga nie zawierała wymogu, o którym mowa w art. 398⁴ § 1 pkt 3 k.p.c., tj. nie zawierała wniosku o uchylenie lub uchylenie i zmianę orzeczenia z oznaczeniem

zakresu żadanego uchylenia i zmiany. Jest to przesłanka tożsama z wymogiem, przewidzianym w art. 176 § 1 pkt 3 p.p.s.a. Jak stwierdził Trybunał Konstytucyjny w wyroku z 8 kwietnia 2014 r. (sygn. akt SK 22/11), regulacja proceduralna przewidująca odrzucenie, bez wezwania do usunięcia braków, skargi kasacyjnej niespełniającej wymogu zamieszczenia w niej wniosku o uchylenie lub zmianę orzeczenia wraz z oznaczeniem zakresu żadanego uchylenia lub zmiany narusza prawo do sprawiedliwej procedury, a zatem jest niezgodna z art. 45 ust. 1 w związku z art. 31 ust. 3 Konstytucji.

7. Podkreślenia wymaga, że ustawodawca, dostosowując stan prawny do wyroku Trybunału Konstytucyjnego wydanego w sprawie o sygn. akt SK 40/07, nie przeprowadził analizy przewidzianych w przepisach k.p.c. wymogów skargi kasacyjnej pod kątem tego, czy z perspektywy prawa do sprawiedliwej procedury powinna istnieć możliwość ich spełnienia w trybie uzupełnienia braków skargi. Nie ma podstaw do stwierdzenia, że ustawodawca podjął świadomie decyzję, aby ze wszystkich wymienionych dotychczas w art. 398⁴ § 1 k.p.c. przesłanek, których niespełnienie skutkuje odrzuceniem skargi kasacyjnej bez wzywania do uzupełnienia braków, tylko w przypadku braku tej, o której mowa w powołanym wyroku Trybunału Konstytucyjnego, istniała konieczność i możliwość jej następczego spełnienia, tj. w trybie uzupełnienia braków. Jak wynika z uzasadnienia projektu ustawy o zmianie ustawy - Kodeks postępowania cywilnego wniesionego do Sejmu w dniu 18 listopada 2008 r. (druk 1368), projektodawca zwrócił uwagę, że dotychczas w doktrynie wyróżniało się dwa rodzaje warunków formalnych skargi kasacyjnej: te wymienione w art. 398⁴ § 1 k.p.c. elementy o charakterze konstrukcyjnym, których braki nie podlegają uzupełnieniu, oraz warunki podlegające uzupełnieniu, wymienione w art. 398⁴ § 2 k.p.c., które odpowiadają wymaganiom właściwym pismu procesowemu w rozumieniu art. 126 k.p.c. Chcąc dostosować stan prawny do wyroku TK (i – w domyśle – zachować wskazany powyżej podział), zaproponowano zatem wyodrębnienie z art. 398⁴ § 1 i przeniesienie do § 2 przesłanki dotyczącej wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania wraz z uzasadnieniem, po to by podkreślić, że warunek dotyczący ww. wniosku ma charakter istotny (konstrukcyjny) dla skargi, ale podlega uzupełnieniu (<http://orka.sejm.gov.pl/Druki6ka.nsf/wgdruku/1368>).

8. W ocenie Sejmu należy przyjąć, że także przesłanka, o której mowa w art. 398⁴ § 1 pkt 3 k.p.c., ma podobny charakter do tej wskazanej aktualnie w art. 398⁴ § 2 k.p.c., której dotyczył wyrok TK, wydany w sprawie o sygn. akt SK 40/07. Nawet akceptacja stanowiska, zgodnie z którym przesłanka opisana w art. 398⁴ § 1 pkt 3 k.p.c. stanowi element konstrukcyjny skargi kasacyjnej (por. np. J.Gudowski [w:], *System prawa procesowego cywilnego*, red. J. Gudowski, Warszawa 2013 r., tom III, cz. II s. 989; A. Piotrowska, [w:] A. Marciniak, K. Piasecki (red.), *Kodeks postępowania cywilnego. Tom. II. Komentarz. Art. 367-729*, Legalis 2016, komentarz do art. 398⁴ § 1 k.p.c., numer brzegowy 2; odmiennie: A. Zieliński [w:] A. Zieliński (red.) *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz, wyd. 9*, Legalis 2017, komentarz do art. 398⁴ § 1 k.p.c. numer brzegowy 12, który uznaje wymagania zawarte w art. 398⁴ § 1 pkt 3 k.p.c. za nieusuwalne braki formalne skargi kasacyjnej) nie uzasadnia jeszcze tezy, że odrzucenie wniesionej skargi kasacyjnej niespełniającej tego wymogu bez wzywania o uzupełnienie braków, nie stanowi przejawu nadmiernego formalizmu, a zatem jest zgodne z zasadą sprawiedliwości proceduralnej. Zgodzić się należy z twierdzeniem zawartym we wniesionej skardze konstytucyjnej, że powstały na skutek dostosowania stanu prawnego do wyroku wydanego w sprawie o sygn. akt SK 40/07 doktrynalny podział braków skargi kasacyjnej jest mało zrozumiały i nie wydaje się być poparty żadnymi racjonalnymi przesłankami. Dowodem na zasadność powyższej tezy niech będzie spór, jaki powstał w doktrynie prawa procesowego po wskazanej powyżej nowelizacji k.p.c. Wyrażony aktualnie w art. 398⁴ § 2 k.p.c. wymóg skargi kasacyjnej, zgodnie z którym ma ona zawierać wniosek o przyjęcie jej do rozpoznania wraz z uzasadnieniem, jest przez część doktryny – zgodnie z intencją projektodawcy – traktowany nadal jako element konstrukcyjny skargi (tak np. J. Gudowski [w:] *System...*, s. 990, 996; A. Piotrowska, [w:] *Kodeks...*, komentarz do art. 398⁴ § 1, numer brzegowy 7), przez innych autorów – jako wymaganie formalne skargi podlegające usunięciu w razie jego niezachowania (por. T. Wiśniewski [w:] *Kodeks postępowania cywilnego, Komentarz. Tom II*, red. H. Dolecki, T. Wiśniewski, Warszawa 2013, s. 217). Wymóg ten jest także określany mianem *quasi*-konstrukcyjnego (por. T. Zembrzuski, *Skarga kasacyjna. Dostępność w postępowaniu cywilnym*. Warszawa 2011, s. 311).

9. Z orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego wynika, że zasada sprawiedliwości proceduralnej nie ma charakteru absolutnego. Możliwe jest bowiem

jej ograniczenie o tyle, o ile będzie to zgodne z art. 31 ust. 3 Konstytucji. Ograniczenie zasady sprawiedliwości proceduralnej jest zatem dopuszczalne wtedy, gdy spełnione są następujące wymagania: przydatności, konieczności i proporcjonalności w ścisłym znaczeniu tego słowa. Wprowadzona regulacja nie spełnia tych kryteriów. W ocenie Sejmu zgodzić się należy ze stwierdzeniem skarżącej, że jedynym celem uzasadniającym wprowadzenie zaskarżonej regulacji jest szybkość postępowania. Jak przyjmuje się w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego szybkość postępowania „nie może być wyłączną wartością, na rzecz której ustanawia się restrykcję w postaci odrzucenia środka zaskarżenia bez wezwania do uzupełnienia braków, zwłaszcza że realne przyspieszenie rozpoznania sprawy bywa iluzoryczne. Dlatego też ustawodawca, uznając za zasadę, że braki formalne środka odwoławczego skutkują jego odrzuceniem, powinien dać szansę ich usunięcia na wezwanie sądu”. (wyroki TK z: 1 lipca 2008 r., sygn. akt SK 40/07, 8 kwietnia 2014 r., sygn. akt SK 22/11).

10. Zdaniem Sejmu należy podkreślić, że odrzucenie skargi bez wzywania do uzupełnienia braków nie jest ani przydatnym, ani koniecznym środkiem do realizacji celu, jakim jest zapewnienie szybkości postępowania. Teza głosząca, że rezygnacja z wzywania do usunięcia braków automatycznie sprzyja realizacji tej wartości nie znajduje pokrycia w praktyce. Aktualnie zdaniem Sejmu pozostają argumenty podniesione przez Trybunał Konstytucyjny w wyroku o sygn. akt SK 40/07, które w tym miejscu jeszcze raz należy przytoczyć: „Przede wszystkim instrument wezwania do uzupełnienia braku nie musi angażować czasu sądu. Jest to czynność, której zrutynizowanie jest możliwe dzięki wykorzystaniu pracy i czasu personelu pomocniczego, działającego pod nadzorem sądu. Po drugie, wezwanie do uzupełnienia odwleka decyzję o formalnym potraktowaniu środka o niewielki okres (tydzień), a jednocześnie eliminuje zarzewie sporów i minimalizuje ewentualne zażalenia – których rozpatrzenie (niezależnie od wyniku) trwa o wiele dłużej niż termin wskazany do usunięcia braków. Po trzecie, wezwanie do uzupełnienia umożliwia dialog między sądem i adwokaturą, sprzyjający wykształceniu właściwej praktyki i informacji pomocnej wyrobieniu takiej praktyki po stronie pełnomocników stron, a tym samym sprzyja prewencyjnie zapobieganiu błędom”. Dokonując pewnej korekty zacytowanych tez Trybunału Konstytucyjnego należy wskazać, że – biorąc pod uwagę działanie instytucji pocztowych – postępowanie będzie z reguły

przedłużone o więcej niż tydzień. W ocenie Sejmu, przedłużenie postępowania wynikłe z wezwania strony przez sąd do uzupełnienia braku nie może uzasadniać twierdzenia, iż wezwanie to skutkuje znaczącym spowolnieniem postępowania kasacyjnego. Spowolnienie to należy oceniać w kontekście długości całego postępowania kasacyjnego, które z natury rzeczy trwa co najmniej kilka tygodni. Jego przedmiotem może być bowiem istotne zagadnienie prawne albo wykładnia przepisów budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów. Ponadto, zdaniem Sejmu, wezwanie do uzupełnienia braków nie musi wykluczać dokonywania przez sąd merytorycznej analizy skargi pod kątem jej zasadności.

11. W ocenie Sejmu kwestionowane przez skarżącą ograniczenie prawa do sądu stanowi też nieproporcjonalny środek służący do osiągnięcia zamierzonego celu. Wskazać należy, że odrzucenie skargi kasacyjnej bez wzywania do uzupełnienia braków przez Sąd Najwyższy nie podlega zażaleniu, co oznacza, że nie ma możliwości skorygowania błędu sądu. Ponadto zastosowanie tego środka oznacza faktycznie niemożność skorzystania z możliwości wzruszenia prawomocnego wyroku, jako że skargę kasacyjną należy wnieść w terminie dwóch miesięcy od dnia doręczenia orzeczenia z uzasadnieniem stronie skarżącej (art. 398⁵ § 1.k.p.c.). Ten stosunkowo krótki termin powoduje, że odrzucenie wniesionej skargi kasacyjnej przez SN z powodu braku elementu konstrukcyjnego uniemożliwia w praktyce jej ponowne, skuteczne wniesienie. Oznacza to, że skutek procesowy odrzucenia skargi kasacyjnej jest definitywny, tym bardziej, że – jak już wspomniano powyżej – w przypadku odrzucenia skargi przez Sąd Najwyższy, k.p.c. nie przewiduje środka odwoławczego od tego rozstrzygnięcia (art. 394¹ § 1 k.p.c.).

12. W ocenie Sejmu nie ma wątpliwości – na co zwrócił już uwagę Trybunał Konstytucyjny w wyroku z 12 marca 2002 r. (sygn. akt P 9/01) – że korzystanie przez stronę z fachowej pomocy prawnej, dysponującej wiedzą specjalistyczną i zobowiązanej do dołożenia należytej staranności, powinno wykluczać możliwość popełnienia jakichkolwiek błędów formalnych, prowadzących do odrzucenia pisma. Jak jednak dowodzi praktyka, błędy takie są popełniane przez profesjonalnych pełnomocników procesowych, a ich negatywne konsekwencje, w postaci odrzucenia skargi kasacyjnej, ponoszą wyłącznie reprezentowane przez nich strony. Sejm

podziela stanowisko Trybunału wyrażone w wyroku wydanym w sprawie o sygn. akt SK 22/11, iż ustawodawca, wprowadzając przymus adwokacko-radcowski, zastawił na obywateli swoistą pułapkę. „Z jednej strony objął bowiem skargę kasacyjną w postępowaniu sądowoadministracyjnym przymusem adwokacko-radcowskim, wymuszając na stronie działanie w zaufaniu do zawodowych umiejętności pełnomocnika i ponoszenie kosztów jego ustanowienia, z drugiej zaś obciążył tę stronę konsekwencjami popełnionego przezeń błędu. Nie ma przy tym znaczenia, czy błąd popełniony został przez nieuwagę pełnomocnika, z powodu pośpiechu, czy też przez jego niewiedzę. Daleko idące i nieodwracalne konsekwencje niedopełnienia przez niego obowiązków, prowadzące do odrzucenia skargi kasacyjnej, obciążają w całości stronę postępowania, a w żaden sposób nie dotyczą pełnomocnika, który popełnił błąd, formułując «wybrakowaną» skargę kasacyjną.” W ocenie Sejmu, cytowanie stanowisko Trybunału Konstytucyjnego jest aktualne również w odniesieniu do skargi kasacyjnej w postępowaniu cywilnym.

13. W związku z powyższym należy stwierdzić, że art. 398⁶ § 2 i 3 w związku z art. 398⁴ § 1 pkt 3 k.p.c. w związku z art. 13 § 2 k.p.c. w zakresie, w jakim przewiduje odrzucenie – bez wzywania do usunięcia braków - skargi kasacyjnej niespełniającej wymagań określonych w art. 398⁴ § 1 pkt 3 k.p.c. **jest niezgodny** z art. 45 ust. 1 Konstytucji w związku z art. 31 ust. 3 w związku z art. 2 Konstytucji.

MARSZAŁEK SEJMU



Marek Kuchciński